

„Psychologia boju na przestrzeni dziejów.
Człowiek w doświadczeniu granicznym”
Niepołomice, 25–26 września 2015 r.

Historia wojskowości raczej nie kojarzy się z antropologią, psychologią czy – szerzej – bardziej refleksyjnym podejściem do działań człowieka. Tradycyjne, stereotypowe ujęcie tej subdyscypliny historiografii przywodzi na myśl raczej drobiazgowość studia nad technicznymi parametrami broni lub taktyką dowódców w czasie wielkich bitew niż szukanie odpowiedzi na pytania, co dzieje się z normalnym człowiekiem (przeważnie mężczyzną) w sytuacji walki. Jednakże takie bardziej antropologiczne spojrzenie na relację między człowiekiem i wojną w historiografii anglosaskiej rozwija się już przynajmniej od czasów Johna Keegana i jego książki *The Face of Battle. A Study of Agincourt, Waterloo, and the Somme* (1976). W Polsce takie właśnie podejście do wojskowości pojawiło się niedawno, jest już jednak wyraźnie obecne, czego przykładem są organizowane w podkrakowskich Niepołomicach konferencje historyczne towarzyszące Polom Chwały – bodaj największej w południowej Polsce imprezie poświęconej rekonstrukcji historycznej i wargamingowi.

W 2015 r. głównym tematem niepołomickiej konferencji była psychologia boju. Celem organizatorów (Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Stowarzyszenia Miłośników Historii Wojskowości „Pola Chwały”) było szukanie odpowiedzi na pytanie o przydatność metod i perspektyw psychologicznych (w praktyce: w szerokim sensie tego słowa) do badań nad problemami wojny różnych historycznych epok. Stąd obok wielu referatów dotyczących historii antycznej lub wczesnośredniowiecznej można było również wysłuchać prezentacji poświęconych pierwszej wojnie światowej (obok starożytności to drugi najpopularniejszy na konferencji temat), spojrzeniu na historię mówioną z perspektywy psychologii (traumy i pamięci o niej) czy wreszcie – współczesnej praktyce medycznej i terapeutycznej polskich weteranów wojny w Afganistanie. Obok historyków w sali konferencyjnej niepołomickiego zamku zasiedli kulturoznawcy, literaturoznawcy, psycholog terapeuta i wojskowy lekarz psychiatra.

Rezultaty spotkania były – jak sądzę – dość ciekawe, choć pokazały jednocześnie wiele problemów pojawiających się przy próbach adaptacji języka, wniosków czy praktyki jednej (sub)dyscypliny (psychologii i psychiatrii) do kwestii badawczych innej dziedziny humanistyki (historii wojskowości). Niewątpliwie spojrzenie przez pryzmat doświadczenia jednostki poddanej sytuacji wojny lub – bezpośrednio – walki w wielu

wypadkach zmienia to, co historia miała do powiedzenia o wojnie. Perspektywa psychologii boju, która każe pytać o to, co się dzieje z człowiekiem w trakcie walki, jak odbiera otaczającą go rzeczywistość w sytuacji silnego stresu, jak podejmuje decyzje etc., wskazuje bowiem na inne czynniki (niż te brane zazwyczaj pod uwagę), które mogły zdecydować o takim, a nie innymi przebiegu wydarzeń: traumę, lęk, emocje, dynamikę procesów grupowych itp. Pozwala też zapytać o to, czy psychologiczny aspekt wojny był brany pod uwagę przez dawnych wodzów i jeśli tak – to w jaki sposób był wykorzystywany.

Dość łatwo zadać tego typu pytania, trudniej jest znaleźć na nie satysfakcjonujące i metodologicznie poprawne odpowiedzi. Problemem może być – z jednej strony – raczej intuicyjne wykorzystywanie metod i terminologii psychologicznej przez historyków czy – szczerzej – stosunkowo niewielka świadomość teoretyczna. W skrajnych przypadkach może to doprowadzić do amatorskiego, intuicyjnego „psychologizowania”, doczepianego do klasycznie rozumianych prac z historii wojskowości. Z drugiej strony na konferencji widać było wyraźnie, że nauka, w tym przypadku psychologia boju, która w dużej mierze jest nauką stosowaną, mającą bezpośrednie przełożenie na współczesne leczenie kliniczne, nie zawsze może służyć teoretycznymi wnioskami, które mogłyby mieć przełożenie na epoki inne niż nam współczesna. Wreszcie – i w znacznej mierze referaty oraz dyskusja skupiały się właśnie na tej kwestii – jak to wszystko można uchwycić w źródłach historycznych? To pytanie jest szczególnie ważne w przypadku epok dawnych, kiedy główną bazą źródłową są wszakże źródła narracyjne: kroniki, roczniki, utwory literackie etc. Jak przełożyć na język perspektywy psychologii boju dawne, popularne przecież pojęcie „morale wojska”, jak uwzględnić wpływ powszechnego wykorzystania topiki przez (nie tylko) starożytnych czy średniowiecznych autorów, którzy z dużym upodobaniem sięgają po utarte opisy żołnierskiego strachu czy męstwa?

Te właśnie problemy towarzyszyły niepołomickiej konferencji. Pomiędzy osiemnastoma wystąpieniami dało się wyróżnić – jak wspomniałem – wyraźną dominację dwu zagadnień: historii starożytnej i bizantyjskiej oraz historii pierwszej wojny światowej. Spośród tego pierwszego tematu warto wskazać referaty, które analizowały wybrane źródło pod kątem zapisania w nim ludzkich doświadczeń wojennych: Bartosz Kołoczek (Instytut Historii UJ) mówił o stresie pola bitwy, panice i sposobach ich przezwyciężenia w późnoantycznym poemacie epickim *Jan, albo o wojnach libijskich* Flawiusza Kreskoniusza Koryppusa; Wojciech Duszyński (z tego samego Instytutu) wskazywał na oddziaływanie psychologiczne na żołnierzy antycznych w świetle zbiorów podstępów wojennych (*Strategemata*); zaś Łukasz Różycki (Instytut Historii UAM) w oparciu o analizę wojskowych regulaminów armii bizantyjskiej pokazywał funkcjonowanie mechanizmów wewnętrznej kontroli społecznej. Problem zrozumienia psychiki antycznego żołnierza w kontekście pola bitwy był z kolei tematem wystąpienia otwierającego całą konferencję („Psychologia boju a rekonstrukcja bitwy antycznej”), które wygłosił Michał Stachura (IH UJ), inicjator i organizator spotkania. O różnych aspektach bitwy antycznej opowiadali również Piotr Letki (w referacie „*Catafractarios ducens mortus est*, czyli odwrót elity z pola walki. Nieudana szarża ciężkozbrojnej jazdy rzymskiej pod *Argentoratum*”) i Bronisław Szubelak („Rydwany z kosami pod Magnezją w 190 r.

p.n.e.”). Wreszcie o społecznym użyciu oddziaływania na psychikę ludzką w czasie wojen wczesnośredniowiecznych mówili Jacek Bonarek (Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, filia UJK, Piotrków Trybunalski) w wystąpieniu „Rusowie jako dzikie zwierzęta – postawa barbarzyńców w walkach z Janem Tzimiskesem” oraz Marek Wilczyński (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie) w referacie „Pozabಿತewne czynniki stawiające dowódców i wojska okresu Wędrówki Ludów wobec doświadczeń ekstremalnych”.

Wystąpienia dotyczące Wielkiej Wojny pokazywały napięcie, jakie się tworzyło między rzeczywistymi doświadczeniami żołnierskimi a ich historiograficznym, kulturowym czy literackim zapisem. Temu właśnie były poświęcone referaty Piotra Szlanty (Instytut Historyczny UW) – „C.k. dezertrzy? Rzecz o morale armii austro-węgierskiej podczas Wielkiej Wojny”; Kamila Ruszały (IH UJ) – „Żołnierze wobec walki, strachu i śmierci. Przypadki z armii austro-węgierskiej podczas I wojny światowej”; Anny Branach-Kallas (Katedra Filologii Angielskiej UMK w Toruniu) – „Zmienne obrazy traumy wojennej w angielskojęzycznej literaturze o pierwszej wojnie światowej”; czy też Wojciecha Kunickiego (Instytut Germanistyki UW), opowiadającego o literackim kształtowaniu przeżycia wojny przez Ernsta Jüngera w jego powieści-dzienniku *W stalowych burzach*. Z kolei Magdalena Paluszkiwicz-Misiaczek (Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ) analizowała – mający swe korzenie w pierwszej wojnie światowej, lecz od tego czasu ciągle rozwijany – kanadyjski system opieki nad żołnierzami i weteranami cierpiącymi z powodu urazów będących skutkiem stresu operacyjnego, wskazując właśnie na Kanadę jako na państwo, które zbudowało kompleksowy system opieki psychicznej nad weteranami. Polskie doświadczenia w tej kwestii przedstawili pracownicy Kliniki Psychiatrii i Stresu Bojowego CSK MON WIM: Sylwia Szymańska („Jak pachnie wojna? – przegląd najczęstszych zdarzeń bojowych i traumatycznych z misji wojennych w Iraku i Afganistanie oraz ich wpływ na życie psychiczne weterana”) oraz Radosław Tworus („Oblicza stresu pola walki”). Wspomnieć należy także referaty o karach dyscyplinarnych w armii Skonfederowanych Stanów Ameryki (Łukasz Niewiński, Instytut Historii UwB), o działaniach jednostek US Army w Dolinie Korengal w Afganistanie (Bartosz Kruszyński, Instytut Historii UAM) oraz – niżej podpisanego – o szukaniu doświadczenia stresu bojowego w narracjach biograficznych historii mówionej byłych żołnierzy drugiej wojny światowej .

Konferencja w Niepołomicach pokazała wyraźnie, że mimo wskazanych wyżej problemów istnieje duża potrzeba i spory potencjał rozwijania badań historycznych z wykorzystaniem narzędzi psychologicznych. Wyzwaniem dla nowej historii wojskowości będzie więc wypracowanie takich metod użycia modeli i teorii psychologicznych, które mogłyby być z powodzeniem stosowane w przypadku studiów nad relacją między człowiekiem a wojną z uwzględnieniem specyfiki źródeł i epoki.

Marcin Jarząbek